

## Kontrolowany chaos: rosyjska polityka wobec Afryki

Miłosz Bartosiewicz

Mimo ograniczonych możliwości Federacja Rosyjska (FR) w ostatnich latach znacznie umocniła swoje wpływy w Afryce, umiejętnie posługując się instrumentami gospodarczymi i „kontrolowanym chaosem” – zestawem agresywnych działań obliczonych na podsycanie istniejących konfliktów w celu późniejszego zarządzania nimi. Polityka ta przyczynia się do destabilizacji kontynentu i pogłębienia tendencji autorytarnych.

Położenie Afryki dodatkowo pogorszyła rosyjska inwazja na Ukrainę, która uderzyła w bezpieczeństwo żywnościowe kontynentu. Z tego względu rozczarowanie Rosją w najbliższej przyszłości będzie tam prawdopodobnie narastać. Ograniczona oferta dla Afryki, nierówne korzyści z kooperacji, paternalistyczny stosunek Moskwy do partnerów oraz negatywne konsekwencje jej aktywności dla bezpieczeństwa regionalnego przyczynią się do zmniejszenia popularności FR. W efekcie wzrosnie asertywność krajów afrykańskich wobec niej i zawężą się możliwości jej działania, co utrudni Kremlowi budowę i utrzymanie wpływów na kontynencie.

### Rosyjski powrót do Afryki

Po upadku Związku Radzieckiego, który aktywnie operował w Afryce, wspierając tamtejsze lewicowe ruchy narodowowyzwoleńcze i państwa klientów, rosyjskie oddziaływanie na nią znacznie osłabło. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku zmagająca się z kryzysem ekonomicznym i dokonująca reorientacji swoich priorytetów międzynarodowych Moskwa zamknęła część placówek dyplomatycznych, istotnie zredukowała wsparcie militarne, a także ograniczyła subsydia i programy pomocowe.

Proces ożywiania stosunków rozpoczął po dojściu do władzy Władimir Putin. Pomocna okazała się wówczas pozytywna pamięć o aktywności ZSRR na kontynencie (np. wsparcie Moskwy udzielane ruchom antykolonialnym czy kształcenie przyszłych afrykańskich elit na radzieckich uczelniach). Rosja zaczęła intensyfikować swoją współpracę z kontynentem afrykańskim ok. 2014 r. Zbiegło się to w czasie z gwałtownym pogorszeniem jej relacji ze światem zachodnim w związku z agresją na Ukrainę i aneksją Półwyspu Krymskiego<sup>1</sup>.

Nowe otwarcie FR na Afrykę symbolizował pierwszy szczyt z jej państwami, który odbył się w Soczi w 2019 r. Rola tego kontynentu znacząco wzrosła z punktu widzenia Kremla w związku z rozpoczętą w 2022 r. pełnoskalową inwazją na Ukrainę. Izolacja państwa agresora ze strony Stanów Zjednoczonych,

<sup>1</sup> W. Rodkiewicz, I. Wiśniewska, *Rosyjska ofensywa dyplomatyczna w Afryce*, OSW, 30.10.2019, [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl).

Unii Europejskiej i ich sojuszników oraz sankcje ekonomiczne zmusiły Moskwę do zwiększenia wysiłków na rzecz dywersyfikacji swoich kontaktów międzynarodowych. Znalazło to odzwierciedlenie w przyjętej w marcu 2023 r. nowej koncepcji polityki zagranicznej FR<sup>2</sup>. W dokumencie Afryce poświęcono cały rozdział (w wersji z 2016 r. wzmiankowano o niej zaledwie kilkakrotnie, w dodatku przyporządkowując jej północną część do relacji z Bliskim Wschodem). Zmianie priorytetów towarzyszył znaczny wzrost aktywności rosyjskiej dyplomacji na kierunku afrykańskim<sup>3</sup>. Pod koniec lipca w Petersburgu miała miejsce druga edycja szczytu Rosja–Afryka<sup>4</sup>.

Afryka jest dla Moskwy istotna z uwagi na możliwości polityczne (z 54 głosami kontynent stanowi jeden z dwóch największych blo-

**» Rola Afryki znacząco wzrosła z punktu widzenia Kremla w związku z rozpoczętą w 2022 r. pełnoskalową inwazją na Ukrainę.**

ków regionalnych w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, ma też najwięcej reprezentantów w Radzie Gospodarczej i Społecznej oraz trzy niestałe miejsca w Radzie Bezpieczeństwa), zasoby naturalne, rynki zbytu (ważne w obliczu zachodnich sankcji ekonomicznych), potencjał demograficzny (możliwość zastosowania presji migracyjnej względem Europy), jak również położenie geograficzne (dostęp do Morza Śródziemnego i Morza Czerwonego, Oceanu Indyjskiego i Oceanu Atlantyckiego oraz kontrola nad międzynarodowymi wąskimi gardłami żegludowymi). Kreml aktywnie wykorzystuje kontynent nie tylko w charakterze platformy do przełamania izolacji międzynarodowej i projekcji mocarstwowego wizerunku, lecz także jako pole geopolitycznej rywalizacji z Zachodem.

### Asymetryczna kooperacja

Relacje rosyjsko-afrykańskie cechuje szereg ograniczeń. Wynikają one m.in. z odmiennych potencjałów stron, ich rozbieżnych interesów i gospodarczej niekompatybilności oraz polityczno-społeczno-ekonomicznej niejednorodności kontynentu, która w dużej mierze sprowadza współpracę z leżącymi tam państwami do stosunków bilateralnych. Rezultatem jest widoczna asymetria w stosunkach na linii Moskwa–Afryka.

Zaangażowanie gospodarcze FR na kontynencie opiera się głównie na handlu. Pod względem wartości towarów tamtejsze kraje importują z Rosji pięciokrotnie więcej niż do niej eksportują. Ta sprzedaje głównie zboża (w latach 2018–2020 pochodziło z niej 32% pszenicy wysyłanej do Afryki; w ub.r. aż 21 z 54 państw afrykańskich sprowadzało stamtąd ponad jedną trzecią wolumenu tego zboża, a 10 z nich – ponad połowę<sup>5</sup>), nawozy oraz węglowodory i ich pochodne, a kupuje produkty rolne i surowce mineralne<sup>6</sup>.

Choć podczas szczytu w Soczi w 2019 r. strony zobowiązały się zwiększyć obroty handlowe do 40 mld dolarów, to od tego czasu wolumen ich handlu nie tylko nie wzrósł – wręcz zmalał. Stale rosnąca od 2013 r. wymiana osiągnęła szczytowy poziom 20 mld dolarów w 2018 r. Następnie doświadczyła załamania podczas pandemii COVID-19 (11 mld), a w 2022 r. wyniosła ok. 18 mld. Gospodarczą słabość Moskwy na kontynencie obrazuje porównanie jej pod kątem zaangażowania z innymi światowymi graczami. Handel Rosji z Afryką ma wartość czterokrotnie niższą od tego pomiędzy kontynentem i Stanami Zjednoczonymi, stanowi jedynie 5% całkowitej wymiany Afryki z UE i nie więcej niż 6% obrotów z Chinami. Ponadto w 70% opiera się na zaledwie czterech gospodarkach – Algierii, Egipcie, Maroka i RPA.

<sup>2</sup> Указ об утверждении Концепции внешней политики Российской Федерации, Prezydent Rosji, 31.03.2023, kremlin.ru.

<sup>3</sup> M. Bartosiewicz, *Bezprecedensowa aktywność rosyjskiej dyplomacji w Afryce*, OSW, 9.06.2023, osw.waw.pl.

<sup>4</sup> *Idem*, *Obopólne rozczarowanie: szczyt Rosja–Afryka*, OSW, 2.08.2023, osw.waw.pl.

<sup>5</sup> *The Impact on Trade and Development of the War in Ukraine*, UNCTAD, 16.03.2022, unctad.org.

<sup>6</sup> C. Duhamel, C. Devonshire-Ellis, *A 2023 Russia-African Trade Summary*, Russia Briefing, 2.02.2023, russia-briefing.com.

Potencjał rozwoju rosyjsko-afrykańskich powiązań gospodarczych dodatkowo ograniczają nałożone na FR zachodnie restrykcje ekonomiczne oraz związane z nimi – i z finansowaniem wojny na Ukrainie – koszty ponoszone przez Moskwę. Bezpośrednie inwestycje zagraniczne (BIZ) z Rosji stanowią mniej niż 1% wszystkich BIZ w Afryce – Moskwa nie znajduje się nawet w pierwszej dziesiątce największych inwestorów<sup>7</sup>. Rosyjskie przedsięwzięcia kontroluje państwo, a skupiają się one na eksploatacji bogactw naturalnych oraz energetyce. Rosja zawarła umowy dotyczące zasobów naturalnych z ok. 20 państwami kontynentu, operują w nich koncerny takie jak Gazprom, Łukoil czy Afrosa. Rosatom podpisał umowy o współpracy nuklearnej z kilkunastoma afrykańskimi rządami – realizuje m.in. wart ok. 30 mld dolarów kontrakt na budowę elektrowni jądrowej w egipskim mieście Ad-Daba.

Rosyjska pomoc humanitarna i rozwojowa dla Afryki jest marginalna. W latach 2012–2017 odsetek wydatków na ten cel w całym budżecie pomocowym FR wahał

się od 2,3% (20,9 mln dolarów) do 7,3% (26,6 mln dolarów)<sup>8</sup>. W 2023 r. jej wkład do Światowego Programu Żywnościowego wyniósł niecałe 6,5 mln dolarów (mniej niż udziały Gwinei Bissau czy Sudanu Południowego, które należą do jego beneficjentów<sup>9</sup>), Moskwa nie zaoferowała też Afryce bezpłatnego zboża. Ponadto nie istnieje w Rosji wyspecjalizowana agencja pomocy zagranicznej. Łączna wartość długów, które do tej pory umorzyła krajom afrykańskim, ma wynosić ok. 23 mld dolarów, lecz powolne tempo oddłużania w ostatnich latach sugeruje polityczną instrumentalizację tej kwestii przez Kreml.

Moskwa to największy dostawca broni do Afryki – kontroluje połowę tamtejszego rynku. Sprzedaje uzbrojenie do 14 krajów kontynentu (w 94% trafia ono do Algierii, Egiptu i Angoli)<sup>10</sup>. Udział Afryki w portfelu zamówień Rosobroneksportu wynosi ok. 20%. W ostatnich latach FR zawarła z jej państwami ok. 20 umów o współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Organizuje też wspólne ćwiczenia i szkolenia afrykańskiego personelu wojskowego oraz dąży do umieszczenia na kontynencie swoich instalacji wojskowych (w 2020 r. podpisano porozumienie w sprawie utworzenia bazy rosyjskiej marynarki wojennej w Porcie Sudan nad Morzem Czerwonym<sup>11</sup>, ale nie zostało ono ratyfikowane przez stronę sudańską). Aktualnie rosyjska obecność militarna w Afryce realizowana jest za pośrednictwem prywatnych firm wojskowych, zwłaszcza Grupy Wagnera.

W sferze współpracy politycznej Kreml działa dwutorowo – rozwija relacje z krajami afrykańskimi na płaszczyźnie zarówno bilateralnej, jak i, rzadziej, kontynentalnej (przejawem tego są m.in. szczyty Rosja–Afryka). Buduje stosunki na względnie równych warunkach z kilkoma najsilniejszymi państwami (m.in. Algierią, Egiptem i RPA), a w odniesieniu do pozostałych przyjmuje model zawoalowanie lub otwarcie patrolalny. Do podstawowych narzędzi polityki Moskwy wobec regionu należy retoryka antyzachodnia i antykolonialna. Posługując się hasłami suwerennościowymi i tożsamościowymi (a także odwołując się do radzieckiego dziedzictwa wspierania ruchów antykolonialnych), FR stara się wykorzystać obecny tam resentyment względem świata zachodniego i jednocześnie pozycjonować się jako gwarant bardziej sprawiedliwego dla państw Globalnego Południa wielobiegunowego porządku międzynarodowego poprzez podkreślanie konieczności respektowania suwerenności zewnętrznej kontynentu w myśl zasady „afrykańskie problemy – afrykańskie rozwiązanie”.

<sup>7</sup> *Ibidem*.

<sup>8</sup> M.T. Page, P. Stronski, *How Russia's Hollow Humanitarianism Hurt Its Vaccine Diplomacy in Africa*, Carnegie Endowment for International Peace, 28.04.2022, [carnegieendowment.org](https://carnegieendowment.org).

<sup>9</sup> Contributions to WFP in 2023, World Food Programme, 14.08.2023, [wfp.org](https://wfp.org).

<sup>10</sup> C. Weinbaum et al., *Mapping Chinese and Russian Military and Security Exports to Africa*, RAND Corporation, 2022, [rand.org](https://rand.org).

<sup>11</sup> W. Rodkiewicz, A. Wilk, P. Żochowski, *Port Sudan – otwarte okno Rosji na Afrykę?*, OSW, 11.12.2020, [osw.waw.pl](https://osw.waw.pl).

Zabiegi rosyjskiej dyplomacji obliczone na promocję wśród afrykańskich partnerów wizerunku Moskwy jako alternatywy dla globalnej hegemonii Zachodu oraz propagowanie kremłowskiego punktu widzenia na sprawy międzynarodowe osiągnęły przynajmniej częściową skuteczność, co znajduje odzwierciedlenie w wynikach głosowań na forum ONZ<sup>12</sup>. Te jednak – oprócz obecnych na kontynencie prorosyjskich sympatii – obrazują też jego segmentację w stosunkach z FR. Przeciwno Moskwie opowiadały się przede wszystkim demokracje (np. Malawi, Sierra Leone, Seszele). Wśród krajów, które głosowały z nią lub nie występowały przeciw niej, wyróżnić można państwa, które nie mogą potępić jej działań na forum międzynarodowym z uwagi na zależność od jej politycznego i militarnego wsparcia (np. Erytrea, Mali, Republika Środkowoafrykańska), oraz grupę liczniejszą, obejmującą te pragnące zachować dobre relacje z Kremlm (m.in. RPA, Angola i Algieria). Należy mieć również na uwadze, że postawa rządów afrykańskich wobec Rosji nie zawsze odpowiada opinii publicznej. Choć na kontynencie ocena FR i jej przywództwa pozostaje relatywnie wysoka na tle reszty świata<sup>13</sup>, to może ulec pogorszeniu w związku z uderzającymi weń konsekwencjami agresywnej polityki międzynarodowej Kremla.

### ***Modus operandi: kontrolowany chaos***

Konfrontacyjne postrzeganie rzeczywistości międzynarodowej przez Kreml przekłada się na jego aktywność w Afryce. Moskwa nie postrzega tego kontynentu jako podmiotu w stosunkach międzynarodowych, lecz w kategorii rezerwuaru strategicznych zasobów i areny dla rywalizacji. Aby wyprzeć z niego zachodnie wpływy, posługuje się antykolonialną i antyimperialistyczną narracją, atakuje liberalne wartości i instytucje, umacnia autorytarne i kleptokratyczne reżimy, podsyca napięcia i konflikty. Podtrzymywanie niestabilności i niepewności na kontynencie jest obliczone na wytworzenie lokalnych próżni bezpieczeństwa, które Moskwa może na różne sposoby wykorzystywać. Metodę tę można określić mianem kontrolowanego chaosu<sup>14</sup>. Umiejętne posługiwanie się nią pozwala Rosji osiągać w Afryce swoje cele mimo ograniczonych środków, jakimi dysponuje.

Strategię budowania wpływów na kontynencie FR realizuje za pomocą specyficznej kombinacji handlu oraz metod agresywnych, w tym siłowych. W skład rosyjskiego

instrumentarium wchodzi klientelizacja elit politycznych i gospodarczych, korupcja, propaganda, dezinformacja, ingerencja w wybory i aktywność najemnicza. W konsekwencji zwiększa się destabilizacja Afryki, pogarsza się stan bezpieczeństwa regionalnego oraz dochodzi do dalszego pogłębienia istniejących tam problemów społecznych, politycznych i gospodarczych. Jednocześnie Kreml ponosi relatywnie niskie koszty wizerunkowe i polityczne swych działań z uwagi na pośrednie zaangażowanie w te operacje i ich półoficjalny (a często nieoficjalny) charakter.

Rosja preferuje aktywność w państwach autorytarnych (mediana wskaźnika wolności Freedom House dla krajów afrykańskich, w których operuje, jest prawie dwukrotnie niższa niż dla pozostałych<sup>15</sup>), uwikłanych w wewnętrzne konflikty zbrojne i zasobnych w surowce. Tamejsze niskie standardy demokratyczne,

**» Rosja buduje stosunki na względnie równych warunkach z kilkoma najsilniejszymi państwami, a w odniesieniu do pozostałych przyjmuje model patronalny.**

<sup>12</sup> Podczas głosowania nad rezolucją Zgromadzenia Ogólnego ES-11/1 potępiającą rosyjską inwazję na Ukrainę 28 z 54 krajów Afryki głosowało za, jeden (Erytrea) – przeciw, 16 wstrzymało się, a dziewięć nie wzięło udziału. Głosowanie nad zawieszeniem Rosji w prawach członka Rady Praw Człowieka (rezolucja ES-11/3) okazało się jeszcze korzystniejsze dla Moskwy: 10 za, dziewięć przeciw, 24 wstrzymało się, a 11 nie uczestniczyło.

<sup>13</sup> Хороший, плохой, злой: Владимиру Путину не доверяют нигде в мире, кроме Индии, а с имиджем Владимира Зеленского «все не так однозначно», Re: Russia, 11.07.2023, re-russia.net.

<sup>14</sup> A. Arduino, *Wagner Group in Africa: Russia's presence on the continent increasingly relies on mercenaries*, The Conversation, 9.02.2023, theconversation.com.

<sup>15</sup> *Tracking Russian Interference to Derail Democracy in Africa*, Africa Center for Strategic Studies, 21.06.2023, africacenter.org.

izolacja polityczna i napięcia wewnętrzne dają Moskwie przewagę nad tymi afrykańskimi „partnerami”, dostęp do miejscowych zasobów naturalnych na nieprzejrzystych zasadach oraz możliwość renegeacji wcześniej zawartych porozumień. Kreml wspierał też zamachy stanu (np. w Sudanie i Mali), a także opowiadał się po stronie niedemokratycznych opozycji (np. wspomagał występującego przeciw rządowi w Trypolisie generała Chalifę Haftara).

Osiągnąwszy uprzywilejowaną pozycję w danym kraju, FR aktywnie działa na rzecz utrzymania u władzy przychylnego jej reżimu, który staje się jej klientem. Pomoc obejmuje m.in. dozbrajanie (w tym w ramach barteru – broń za surowce – oraz z ominięciem obowiązujących embarg), aktywność najemników, konsulting polityczny, kampanie dezinformacyjne, ingerencje wyborcze czy tłumienie protestów.

Kluczową rolę w rosyjskich operacjach w Afryce odgrywa Grupa Wagnera – prywatna firma wojskowa kontrolowana przez

**” Nieformalna obecność militarna generuje niskie koszty i zapewnia FR elastyczność, jaką nie dysponuje Zachód, a w szczególności Francja.**

biznesmena Jewgienija Prigożyna, a nieformalnie nadzorowana przez wywiad wojskowy i pośrednio wspierana środkami z budżetu FR. Jest tam ona obecna od 2017 r., zapewniając klientom bezpośrednio wsparcie wojskowe, usługi w zakresie bezpieczeństwa oraz ingerencje w procesy polityczne w kraju w zamian za koncesje na eksploatację bogactw naturalnych. W krajach korzystających z usług rosyjskich najemników odnotowano spadek poziomu bezpieczeństwa i wzrost liczby przypadków naruszeń praw człowieka (w tym zbrodni na ludności cywilnej). Aktualnie formacja operuje otwarcie w Libii, Mali, Republice Środkowoafrykańskiej i Sudanie, choć jej aktywność może dotyczyć nawet kilkunastu państw. Wcześniej działała w Mozambiku i na Madagaskarze. Liczebność wagnerowców ocenia się na kilka tysięcy<sup>16</sup>. Ich nieformalna obecność militarna generuje niskie koszty i zapewnia FR elastyczność, jaką nie dysponuje Zachód, a w szczególności Francja, która w ostatnich latach musi ograniczać operacje wojskowe w Afryce. Próżnia bezpieczeństwa powstała wskutek wycofania się sił francuskich z Republiki Środkowoafrykańskiej w 2016 r. (ostatni żołnierze opuścili kraj pod koniec 2022 r.) i Mali (2022) pozwoliła Moskwie ulokować tam swoich najemników.

W co najmniej kilkunastu państwach Afryki Rosja przeprowadziła kampanie dezinformacyjne<sup>17</sup>. Zaobserwowano je m.in. w każdym z krajów, w których działała Grupa Wagnera. Kampanie ukierunkowane były na cele stricte polityczne – wspierały przyjazne Moskwie reżimy i kolportowały treści prorosyjskie, antydemokratyczne, antyzachodnie i antywojenne. Ingerencje w proces wyborczy obejmowały natomiast prowadzenie brudnych kampanii, manipulowanie sondażami czy angażowanie w aprobowanie wyników specjalnie utworzonych w tym celu organizacji, jak powiązanego z Prigożynem Stowarzyszenia Wolnych Badań i Współpracy Międzynarodowej (AFRIC). Takie metody wykorzystano np. podczas wyborów na Madagaskarze, w Mozambiku i Zimbabwie. Wraz z rozpowszechnianiem się rosyjskich mediów na kontynencie (TASS, WGTRK czy Rossija Siegodnia, w której skład wchodzi RIA Nowosti, RT i Sputnik, już tam działają lub w najbliższej przyszłości zaczną) należy spodziewać się nasilenia dezinformacji i propagandy.

Destabilizujący wpływ na Afrykę wywiera również oficjalna aktywność gospodarcza Moskwy. Wysokie koszty i nieprzejrzystość rosyjskich inwestycji stwarzają szerokie pole dla łapownictwa wśród wysoko postawionych urzędników obu stron. Za przykład niech posłuży anulowana międzyrządowa umowa o współpracy między Rosatomem a państwową firmą energetyczną Eskom z RPA. Porozumieniu w sprawie budowy reaktorów jądrowych, które stałoby się największym kontraktem państwowym w historii kraju, towarzyszyły oskarżenia o korupcję wymierzone w prezydenta Jacoba Zumę.

<sup>16</sup> W. Rampe, *What Is Russia's Wagner Group Doing in Africa?*, Council on Foreign Relations, 23.05.2023, cfr.org.

<sup>17</sup> *Mapping Disinformation in Africa*, Africa Center for Strategic Studies, 26.04.2022, africacenter.org.

Łącznie Rosja ingerowała w blisko połowie państw kontynentu<sup>18</sup>. Jej aktywność objęła zarówno kraje rządzone przez klientkie wobec Moskwy reżimy, jak i kontynentalne potęgi (w przypadku tych ostatnich należy jednak założyć, że owe ingerencje miały raczej charakter „przyjacielskiej przysługi” Kremla względem ich władz). Nie można wykluczyć, że FR była w jakimś stopniu zaangażowana w lipcowy zamach stanu w Nigrze – uważanym dotychczas za ostatniego partnera USA i UE w regionie Sahelu – a junta, jeśli utrzyma się przy władzy, stanie się kolejnym klientem Grupy Wagnera. Puczyści wypowiedzieli już umowy wojskowe z Francją i zażądali wycofania przez nią żołnierzy. W kraju stacjonują również żołnierze sił specjalnych z USA. Taki scenariusz może się też ziścić w Burkinie Faso, z której Francuzi wycofali swój kontyngent w lutym (po czym tamtejsza junta poprosiła Rosję o przysłanie instruktorów wojskowych).

Afrykę poważnie dotykają ponadto skutki polityki zagranicznej Moskwy. Inwazja na Ukrainę doprowadziła do wzrostu cen energii, co przyspieszyło inflację i w po-

łączeniu z pogorszeniem zewnętrznej koniunktury gospodarczej uderzyło w stabilność budżetów państw kontynentu. W konsekwencji spadły ich ratingi, a co za tym idzie – wzrosły koszty kredytów zagranicznych i obsługi długu. Jeszcze poważniejsze zagrożenie stworzyła decyzja Rosji o wycofaniu się z Czarnomorskiej Inicjatywy Zbożowej – bezpośrednio odbiła się ona na bezpieczeństwie żywnościowym Afryki, silnie uzależnionej od zbóż nie tylko z FR, lecz także z Ukrainy. Dodatkowo kontynent ma ograniczone opcje dywersyfikacji dostaw lub substytucji importu.

” **Afrykę poważnie dotykają skutki polityki zagranicznej Moskwy. Wycofanie się Rosji z Czarnomorskiej Inicjatywy Zbożowej bezpośrednio odbiło się na bezpieczeństwie żywnościowym tego kontynentu.**

### Prognoza: rosnące rozczarowanie

Mimo osiągniętych w ostatnich latach sukcesów Rosji w Afryce – nieproporcjonalnie dużych w stosunku do możliwości – dalszy rozwój relacji między stronami może się okazać utrudniony. Przyjęty przez Kreml model budowania wpływów na kontynencie poprzez jego destabilizację zbliża się do apogeum. Moskwa utrzyma tam co prawda dotychczasową obecność i prawdopodobnie będzie potrafiła rozszerzyć ją na słabsze kraje (zwłaszcza za sprawą aktywności najemniczej), ale brak szans na znaczące zwiększenie wymiany handlowej i inwestycji w parze z nierównymi stosunkami między stronami oraz negatywnym wpływem rosyjskich poczynań na bezpieczeństwo kontynentu i perspektywy jego rozwoju osłabi atrakcyjność Moskwy w oczach wielu państw (zwłaszcza tych rządzonych w sposób demokratyczny) i organizacji (np. Unii Afrykańskiej czy Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej). Inwazja na Ukrainę do pewnego stopnia obnażyła ponadto rozdźwięk pomiędzy suwerennością i antykolonialną rosyjską narracją a neoimperialną praktyką polityczną Kremla, co może skutkować spadkiem skuteczności propagandy kierowanej do krajów afrykańskich.

Wszystko to przekłada się na postępujące rozczarowanie Afryki Moskwą i oferowanym przez nią modelem rozwojowym. Znalazło ono odzwierciedlenie w przebiegu lipcowego szczytu<sup>19</sup>. Skutki agresywnej polityki międzynarodowej Kremla bezpośrednio uderzają w bezpieczeństwo żywnościowe kontynentu, co najprawdopodobniej pogłębi w najbliższej przyszłości niezadowolenie ze stosunków z Rosją wśród zarówno jego społeczeństw, jak i elit. Pokłosiem tej tendencji będzie wzrost asertywności państw afrykańskich wobec Moskwy. W efekcie stosunki na tej linii mogą ulec dalszej dyferencjacji. Współpraca będzie kontynuowana, lecz grono chętnych do jej rozszerzenia ograniczy się do niektórych mocarstw, zdolnych do kooperacji z Kremlem na względnie równych zasadach, oraz słabych państw autorytarnych szukających patronatu i wsparcia zbrojnego. W dodatku współpraca w zakresie leżących

<sup>18</sup> *Tracking Russian Interference to Derail Democracy in Africa, op. cit.*

<sup>19</sup> *M. Bartosiewicz, Obopólne rozczarowanie: szczyt Rosja–Afryka, op. cit.*

w orbicie rosyjskiego zainteresowania nisz z obszarów takich jak obronność czy energetyka napotka liczne utrudnienia. Międzynarodowe sankcje i działania wojenne na Ukrainie oddziałują negatywnie na zdolności eksportowe przemysłu obronnego FR, a konkurencja ze strony innych państw (np. Chin, Korei Południowej czy USA) oraz niski poziom zaawansowania gospodarczo-technicznego krajów afrykańskich ograniczają możliwości ekspansji Rosatomu na kontynencie. W najbliższej przyszłości Rosja zatem nie tylko znacząco nie zwiększy tam swoich wpływów, lecz także będzie musiała zmierzyć się z problemami z utrzymaniem tych już posiadanych.